

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSa Jolanta Hawryszko (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.
przeciwko Urzędowi Gminy M.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2017 r.,
zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w J.
z dnia 5 grudnia 2016 r., sygn. akt VII Pa .../16,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w J. Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa J. B. przeciwko Urzędowi Gminy M. o przywrócenie do pracy postanowieniem z 5 grudnia 2016 r. odrzucił skargę kasacyjną pozwanego Urzędu od wyroku Sądu Okręgowego z 14 lipca 2016 r., którym oddalono apelację pozwanego i przywrócono powoda do pracy wskutek uwzględnienia jego apelacji. W postępowaniu skarga kasacyjna została przez pozwanego wniesiona w terminie, jednak nie złożono właściwej liczby odpisów; zarządzeniem wydanym w trybie art. 398⁶ § 1 k.p.c., doręczonym pełnomocnikowi pozwanego 15 listopada 2016 r., wezwano o uzupełnienie braków skargi kasacyjnej w terminie 7 dni przez złożenie jednego odpisu; termin do uzupełnienia braków upływał 22 listopada 2016 r.

Brakujący odpis został przesłany 16 listopada 2016 r. bezpośrednio do Sądu Najwyższego. Tam został odebrany 23 listopada 2016 r. i w dacie 30 listopada 2016 r. nadany w urzędzie pocztowym do Sądu Okręgowego w J. W tych okolicznościach termin do uzupełnienia braków upłynął bezskutecznie 22 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 398⁴ k.p.c. skarga kasacyjna powinna spełniać wymagania konstrukcyjne określone w § 1 i 2 oraz wymagania formalne określone w § 3, który przewiduje między innymi obowiązek dołączenia do skargi odpowiedniej ilości odpisów w celu doręczenia stronie przeciwnej i dwóch odpisów przeznaczonych dla Sądu Najwyższego oraz dla Prokuratora Generalnego. Brak odpisów w wymaganej liczbie stanowi brak formalny podlegający usunięciu w trybie przewidzianym w art. 398⁶ §1 k.p.c. ze skutkiem określonym w art. 398⁶ § 2 k.p.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2014 r., I UZ 4/14 i z 4 marca 2015 r., I UZ 30/14, niepubl.). Nadto art. 398⁵ §1 k.p.c. jednoznacznie określa, że skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie. Istnienie tego przepisu jako szczególnego wyłącza w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalność odpowiedniego zastosowania przepisu art. 369 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. (vide: Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 października 2013 r., III CZ 43/13, OSNC-ZD 2015 nr A, poz. 4 i postanowieniu z 20 lutego 2014 r., I CZ 6/14, OSNC 2015 nr 2, poz. 22). Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie złożył pozwany zarzucając naruszenie przepisu postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia art. 398⁶ § 2 k.p.c. przez odrzucenie skargi kasacyjnej wskutek nieuzupełnienia braku formalnego w określonym terminie, podczas gdy pełnomocnik pozwanego uzupełnił brak w terminie, a uchybienie powstało z wyłącznej winy operatora pocztowego. Wniesiono o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Skarżący uzasadniał, że pismo wraz z uzupełnieniem braków formalnych zostało nadane przez pozwanego w Urzędzie Pocztowym w W. przy ul. D. 56/66. Koperta z pismem została zaadresowana w sposób prawidłowy, a mianowicie „Sąd Najwyższy Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych pl. Krasińskich 2/4/6; 00-961 Warszawa, za pośrednictwem (co zostało podkreślone i w ten sposób uwydatnione) Sądu

Okręgowego w J. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych [...]”. Nadto w pocztowej książce nadawczej, która została opatrzona numerem przesyłki i pieczętą Urzędu Pocztowego widniał adres Sądu Okręgowego. Doszło jednak do karygodnego błędu ze strony operatora przesyłki i pismo zostało wysłane bezpośrednio do Sądu Najwyższego. Skarżący przyznał, że termin do uzupełnienia braków formalnych upływał 22 listopada. Z uwagi na to, że pismo zostało nadane 16 listopada, a więc z zachowaniem terminu, to gdyby nie zostało omyłkowo nadane do niewłaściwego sądu przez operatora, spełniałoby wymóg zachowania terminu.

Skarżący dalej argumentował, że w zakresie wykładni przepisów nie stosuje się przez treść art. 398¹¹ k.p.c. - art. 369 § 3 k.p.c., a to wobec przepisu art. 398⁵ k.p.c., który nie reguluje wprost, że skargę wniesioną po upływie terminu uważa się skargę, która została nadana tylko do właściwego sądu, ani też przepis ten nie zawiera paragrafu, który wyłączałby wprost art. 398¹¹ k.p.c. w kwestii terminu do jej wniesienia. Ponadto, musi istnieć i zarazem mieć zastosowanie art. 398⁵ k.p.c., bowiem inaczej termin na wniesienie skargi wynosiłby dwa tygodnie, przez odesłanie do art. 398¹¹ k.p.c., a zatem jego istnienie samo przez się nie może stanowić o wyłączeniu w tym zakresie art. 369 § 3 k.p.c., bowiem art. 398⁵ k.p.c. określa jedynie odrębny termin do wniesienia skargi kasacyjnej, a jego część dotycząca sądu, do którego należy wnieść skargę oraz wszelkie pisma z nią związane - stanowi swoiste powtórzenie treści art. 369 § 1 k.p.c., a co za tym idzie zasadą jest, że pismo należy wnieść do sądu, który wydał orzeczenie.

Skierowanie pisma zawierającego uzupełnienie braków formalnych skargi kasacyjnej do sądu niewłaściwego, bez zawinienia ze strony pełnomocnika pozwanego - a z wyłącznej winy Urzędu Pocztowego - nie może stanowić podstawy do wydania postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej. Nie można bowiem uznać skargi za niedopuszczalną z powodu uchybienia terminu, a brak jest podstaw do objęcia uchybienia pojęciem „niedopuszczalności z innych przyczyn”. Powyższy błąd winno się zatem uznać, jako oczywistą omyłkę i niedokładność po stronie operatora pocztowego, nie stanowiący przeszkody w nadaniu biegu prawidłowo wniesionej i uzupełnionej w terminie przez pełnomocnika pozwanego skardze kasacyjnej. Z ostrożności procesowej, jeżeli jednak Sąd nie uzna błędu za omyłkę,

winien uznać swoją niewłaściwość do rozpoznania danej sprawy i przekazać sprawę sądowi właściwemu, co nie powinno mieć wpływu na termin do skutecznego wniesienia pisma uzupełniającego braki formalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania przedmiotowego zażalenia, które zostało złożone na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną. W takim przypadku, zgodnie z art. 394¹ § 1 k.p.c. stronie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Nie ma więc żadnych proceduralnych podstaw by Sąd Najwyższy uznał swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania innemu właściwemu sądowi.

Natomiast co do istoty zażalenia, należy zauważyć, że strona co do zasady kwestionuje ocenę, że nie uzupełniła braków skargi w przepisowym terminu twierdząc, że zachowała termin nadając przesyłkę z pośrednictwem operatora pocztowego i to wskutek zawinienia operatora uzupełnienie braku nastąpiło po upływie terminu. Należy zatem wskazać, że zgodnie z art. 165 § 2 k.p.c. oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Przy czym dla zachowania terminu do dokonania czynności procesowej w przypadku pisma oddawanego w urzędzie pocztowym, konieczne jest jego nadanie pod adresem właściwego sądu.

W rozpoznawanym przypadku, pełnomocnik pozwanego skorzystał z tej formy nadając 16 listopada 2016 r. w Urzędzie Pocztowym w Warszawie pismo wraz z uzupełnieniem braków formalnych. Koperta z pismem została zaadresowana w następujący sposób: *Sąd Najwyższy Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych pl. Krasińskich 2/4/6; 00-961 Warszawa, za pośrednictwem Sądu Okręgowego w J. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych [...]*. W pocztowej książce nadawczej, która została opatrzona numerem przesyłki i pieczętą Urzędu Pocztowego widniał adres Sądu Okręgowego. W takiej sytuacji pismo zostało bezpośredni wysłane na adres Sądu Najwyższego, zamiast do Sądu Okręgowego.

W ocenie Sądu Najwyższego pozwany nie dochował warunku nadania przesyłki pod adresem właściwego sądu, bo z taki nie można uznać umieszczenia na kopercie dwóch adresatów. Wymaga podkreślenia, że pozwany adresował przesyłkę pocztową, co nie mogło być utożsamiane z redakcją pisma procesowego stanowiącego środek odwoławczy. Przyjęta formuła zaadresowania przesyłki pocztowej jest odosobniona i na pewno nie zasługuje na uznanie argument pozwanego, że do naruszenia terminu doszło wskutek kuriozalnej pomyłki operatora pocztowego.

Niezależnie o powyższego należy podkreślić, że warunki świadczenia usług pocztowych określa Regulamin świadczenia usług powszechnych w wersji obowiązującej od 19 sierpnia 2014 r. <https://www.poczta-polska.pl/.../09/Regulamin-swiadczenia-uslug-powszechnych.pdf>.

Mimo zmieniających się wersji regulaminu, w każdym przypadku regulamin określa wymogi ogólne dla przyjmowania przesyłek pocztowych. Stanowi, że na przesyłce umieszcza się adres nadawcy i adresata. Adres nadawcy i adresata umieszczony na przesyłce powinien być napisany/nadrukowany równolegle do dłuższej krawędzi adresowanej przesyłki, przy czym na całej długości przesyłki listowej poniżej nazwy miejscowości z przyporządkowanym właściwym kodem pocztowym wynikającym z miejsca zamieszkania lub siedziby adresata, w pasie minimum 15 mm od dolnej krawędzi opakowania nie umieszcza się żadnych napisów, nadruków, rysunków lub nalepek. Adres umieszczony na przesyłce powinien zawierać dane zamieszczone w następującej kolejności: imię i nazwisko albo pełna nazwa nadawcy/adresata, ulica, numer domu i mieszkania albo lokalu – w przypadku miejscowości podzielonej na ulice, właściwy kod pocztowy wraz z nazwą miejscowości do której kierowana jest przesyłka. Z § 6 pkt 11 Regulaminu obowiązującego od 19 sierpnia 2014 r. wynika natomiast, co jest najistotniejsze dla sprawy, że adresatem przesyłki rejestrowej może być tylko jedna osoba fizyczna lub prawna bądź jednostka nieposiadająca osobowości prawnej. Przy czym w obrocie cywilnoprawnym ranga prawna ww. Regulaminu wyznaczona jest przez art. 15 pkt 1 w zw. z art. 21 ustawy z 23 listopada 2012 r., t.j. z 27 czerwca 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 1113) Prawo pocztowe. W takim stanie prawnym nie ma

zatem podstaw do uznani, że pozwany prawidłowo zaadresował przesyłkę zawierającą uzupełnienie braków.

Natomiast niezrozumiały jest wywód prawny składającego zażalenie, że art. 398⁵ k.p.c. nie reguluje wprost, że skargę wniesioną po upływie terminu uważa się skargę, która została nadana tylko do właściwego sądu, ani też przepis ten nie zawiera paragrafu, który wyłączałby wprost art. 398¹¹ k.p.c. w kwestii terminu do jej wniesienia. Nie wymaga interpretacji, że zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Jest to w tej kwestii regulacja pełna, zatem przez art. 398²¹ k.p.c. nie ma zastosowania art. 369 § 3 k.p.c., który stanowi, że termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest co do tego zagadnienia utrwalone i w pełni aprobowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., II CZ 118/16; z 10 października 2013 r., III CZ 43/13; z 19 lutego 2015 r., III CZP 100/14; z 4 września 2014 r., II CZ 51/14; z 20 lutego 2014 r., I CZ 6/14; z 20 marca 2014 r., II CZ 107/13; uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 19 lutego 2015 r., III CZP 100/14) z uwagi na to, że wyłącza to zastosowanie istnienia przepisu art. 398⁵ k.p.c.

W konsekwencji, skoro przesyłka została nadana na niewłaściwie oznaczony adres to nie można uznać, że zachowany został termin do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej, a zatem skarga została prawidłowo odrzucona w myśli art. 398⁶ § 2 k.p.c. Przez wzgląd na powyższe Sąd Najwyższy uznaje zażalenie za niezasadne, wobec czego na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. zażalenie oddala.